biuletyn stowarzyszenia

nr 6 | wrzesień 2010

razem
stowarzyszenie
na rzecz wspomagania
osób niepełnosprawnych
i ich otoczenia

ul. Piasta 35, 44-200 Rybnik | tel: +48 796 770 425, +48 (32) 42 24 055
biuro@stowarzyszenierazem.org.pl | www.stowarzyszenierazem.org.pl
KRS: 0000311733 | NIP: 642-30-64-542 | REGON: 241012798
Bank Millennium S.A. 78 1160 2202 0000 0001 2081 0475

organizacja pożytku publicznego opp

1%

Przekaż nam 1%
a my wesprzemy
osoby niepełnosprawne

Niepełnosprawni na scenę

czyli nowy projekt: Do pracy przez sztukę - aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych intelektualnie

Kto i czego się już nauczył

czyli półmetek projektu: Naucz mnie, a zacznę samodzielnie pracować

W trakcie wakacji

czyli słów kilka o turnusie rehabilitacyjnym i integracyjnych półkoloniach letnich

Kultura, aktywizacja zawodowa, rehabilitacja i profilaktyka alkoholowa

czyli o projektach dotowanych przez Miasto Rybnik

niepełnosprawni na scenę

Rozpoczęliśmy realizację nowego projektu „Do pracy poprzez sztukę", który realizować będziemy w partnerstwie ze Stowarzyszeniem 'Most' z Katowic oraz Stowarzyszeniem 'Pokochaj mnie' z Gorzyczek. Adresatami projektu są młode osoby niepełnosprawne intelektualnie w wieku 16-25 lat oraz ich rodziny.

Celem projektu jest przygotowanie młodych osób niepełnosprawnych do zatrudnienia związanego z przedsięwzięciami artystycznymi. Pragniemy młodych artystów przygotować do roli np.: statysty, aktora epizodycznego, pomocnika dekoratora, pomocnika kostiumologa itp. Wsparciem obejmiemy także rodziców, których wyposażymy w umiejętności związane ze wsparciem swoich dzieci na rynku pracy. Będziemy także współpracować z różnymi instytucjami i organizacjami, a także z pracodawcami - szukając praktyk i zatrudnienia dla uczesników projektu.

Spotkania rekrutacyjne odbędą się w październiku 2010 w Rybniku. Natomiast zakwalifikowane do projektu osoby od połowy października uczęszczać będą na zajęcia m.in.: z wykonywania kostiumów i rekwizytów, technik lalkarskich, konstrukcji dekoracji, emisji głosu, ruchu scenicznego, z zakresu konstruowania wystaw i prezentacji, obsługi sprzętu audio-wideo. **Za udział w zajęciach uczestnicy otrzymają stypendia szkoleniowe.**

Zadaniem naszego stowarzyszenia będzie odkrycie talentów osób niepełnosprawnych intelektualnie i odpowiednie ich rozwinięcie. W efekcie podejmiemy kontakty z pracodawcami chcącymi wykorzystać zdolności naszych beneficjentów w płatnej pracy zawodowej. Proces ten koordynował będzie asystent zatrudnienia, który pomoże uczestnikom oraz ich rodzinom we wszelkich kontaktach z potencjalnym pracodawcą oraz wspomagał będzie uczestników w trakcie praktyk czy też w trakcie wykonywania pracy.

„Śniadanie wioślarzy" w interpretacji Piotra Warchoła

I byłoby nam bardzo miło, gdybyśmy mogli zobaczyć któregoś z naszych beneficjentów np. jako statystę w operze czy też gdy śpiewa w trakcie koncertu muzycznego. Będziemy też dumni z uczestników projektu, których dekoracje lub kostiumy zdobić będą sceny, wystawy i inne miejsca. Jak tylko nam się to uda, będziemy na te przedsięwzięcia zapraszać mieszkańców całego Śląska!

Krzysztof Chełstowski

Osoby zainteresowane udziałem w projekcie prosimy o kontakt
telefon: + 48 530 770 425, e-mail: razemrybnik@gmail.com

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

Współpraca przy realizacji:

Most

DZIEŁO PEŁNO CHĘCI PRAWNYCH

kto i czego się już nauczył, czyli półmetek projektu: naucz mnie, a zacznę samodzielnie pracować

naucz mnie a zacznę samodzielnie pracować

Zajęcia warsztatowe idą pełną parą. STOP. Sześciu uczestników odbyło swoje praktyki zawodowe. STOP. Kolejne osoby są w trakcie przygotowań do praktyk. STOP. Odbyły się dwa seminaria oraz dwie wystawy fotografii nt. aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych. STOP. Już niedługo film na temat projektu. STOP. Projekt na półmetku. STOP.

Od kwietnia 2010 dwudziestu uczestników projektu bierze udział w zajęciach warsztatowych z zakresu umiejętności:
} technicznych (stolarka, ceramika),
} biurowo-poligraficznych (druk, komputer, fotografia)
} usługowo-artystycznych (bukieciarstwo, florystyka, aranżacja wystaw sklepowych),
} z zakresu prowadzenia gospodarstwa domowego.
Szczegóły na temat zakresu umiejętności, które opanowują uczestnicy warsztatów znaleźć można na witrynie projektu.

Uczestnicy projektu uczą się także, jak poruszać się na rynku pracy: jak rozmawiać z pracodawcami, jak wyszukiwać ogłoszenia o pracę, prezentować swoje umiejętności itp. W efekcie sześciu z nich podjęło swoje pierwsze praktyki zawodowe, sprawdzając to, czego nauczyli się w trakcie warsztatów.
Praktyki dotychczas odbyły się w:
} LASY PAŃSTWOWE, Rybnik,
} Zakład Stolarski - Bogusław Mandel, Rybnik,
} Miejski Dom Pomocy Społecznej, Rybnik,
} Ośrodek Pomocy Społecznej, Rybnik.
Aktualnie w przygotowaniu praktyki w salonie telefonii komórkowej.

W ramach projektu odbyły się także dwie wystawy fotograficzne prezentujące jego przebieg. Jedna w maju w Centrum Handlowym „Plaza", druga we wrześniu w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej.
Zorganizowaliśmy także dwa seminaria. Pierwsze we współpracy z Miastem Rybnik w maju, w związku z realizacją miejskiego projektu: „Dodajcie nam skrzydeł" (www.dodajcienamskrzydel.pl). Odbyło się ono pt.: „Jak, gdzie i z kim – czyli słowo o adaptacji osób niepełnosprawnych intelektualnie w środowisku pracy". Drugie we wrześniu pt.: „Jak skutecznie aktywizować społecznie i zawodowo osoby niepełnosprawne intelektualnie". W trakcie seminariów pracodawcy oraz przedstawiciele innych instytucji i organizacji mieli okazję nabyć szeroką wiedzę nt. mechanizmów związanych z zatrudnieniem osób niepełnosprawnych intelektualnie oraz poznać praktyczne uwarunkowania różnych form aktywności zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych (jak np. Zakłady Aktywności Zawodowej, Środowiskowe Domy Samopomocy, Warsztaty Terapii Zajęciowej).

Serdecznie dziękujemy wszystkim osobom i instytucjom, które pomagają nam w realizacji projektu oraz zechciały przyjąć jego uczestników na praktyki zawodowe.

Fotografie: Marcin Szczyrba

Więcej szczegółów na temat opisanych powyżej działań na witrynie internetowej projektu pod adresem: www.nauczmniepracowac.pl

Witryna pełni także rolę swego rodzaju przewodnika po projekcie. Pokazuje jego realizację krok po krok, tak aby inne, zainteresowane organizacje mogły korzystać z wypracowanych przez nas rozwiązań. (kch)

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

razem

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

Współpraca przy realizacji:

FUNDACJA EKOLOGICZNA EKOTERM SILESIA-RYBNIK

OLIGOS

OTWÓRZMY PRZED NIMI ŻYCIE

DZIEŁO PEŁNO CHĘCI PRAWNYCH

Rybnik. Miasto z ikrą.

turnus rehabilitacyjny w stawiskach – czas dla dzieci, czas dla ich rodziców

Turnus rehabilitacyjny współorganizowany przez nas to oprócz rehabilitacji, kolonie dla dzieci niepełnosprawnych. Co roku cieszy się dużą popularnością. Dzieci jak i wolontariusze nie mogą doczekać się kolejnego wyjazdu.

Ideą tego turnusu, jest kontynuacja całorocznej rehabilitacji pod okiem wykwalifikowanej kadry, w trakcie wakacyjnego wypoczynku. Dzieci w trakcie pobytu w malowniczej wiosce położonej nad jeziorem Zakrzewie, korzystają z dogoterapii, rehabilitacji ruchowej, zajęć z pedagogiki zabawy. Mają tam okazję do kąpieli, plażowania, itp. **To czas dla nich.** Tam, poza rehabilitacją, mogą uczestniczyć w wielu atrakcjach, jakie towarzyszą typowym wyjazdom kolonijnym. Odbywają się więc dyskoteki, bal przebierańców, wycieczki nad morze i obowiązkowy „chrzest". To czas, gdzie dzieci niepełnosprawne mogą przebywać razem ze swoimi rówieśnikami, uczyć się nawiązywać nowe znajomości i zdobywać większą samodzielność. Dodatkowym atutem jest fakt, że opiekę nad dziećmi sprawują wolontariusze: studenci oraz wykwalifikowana kadra, na co dzień pracująca z dziećmi. Towarzyszą im przez cały dzień. Pomagają im w codziennych, podstawowych czynnościach jak: mycie, ubieranie, jedzenie. Biorą z nimi udział w rehabilitacji i terapii. Zapewniają im opiekę w trakcie kąpieli i plażowania. Chodzą z nimi na spacery, grają na boisku – robią z dziećmi wszystko to, co przewiduje plan dnia na turnusie.

To wspaniałe patrzeć jak ci młodzi ludzie opiekują się naszymi dziećmi. To, w jaki sposób nawiązują z nimi kontakt, jak traktują ich po partnersku. To dla rodziców coś niezwykłego. Wolontariuszka, która opiekowała się naszą córką cały czas utrzymuje z nią kontakt, odwiedza nas. Dla nas to taki bonus do turnusu – mówi jedna z matek.

Turnus, to także **czas dla rodziców**. Dla wielu z nich, te dwa tygodnie są czasem jedyną okazją w ciągu roku, aby trochę odpocząć, nabrać sił do dalszej opieki nad swoim niepełnosprawnym dzieckiem. *Rodzice tych dzieci też mają prawo do wypoczynku, do kilku chwil kiedy mogą zająć się sobą, własnymi sprawami, do nabrania psychicznego dystansu. Jest im to niesamowicie potrzebne, gdyż często ich dzieci są ciągle na piedestale i całe życie rodziców, tylko wokół nich się kręci. Turnus to właśnie taki czas, gdzie i dzieci i rodzice mogą zadbać o siebie* – tłumaczy Krzysztof Chełstowski, organizator i kierownik turnusu.

Joanna Tarnowska

Pod adresem: www.stowarzyszenierazem.org.pl/index.php?page=rehabilitacja#turnus_2010 galeria fotografii z turnusu

W tegorocznym turnusie wzięło udział 40 niepełnosprawnych dzieci. Zorganizowany został we współpracy ze Specjalnym Zespołem Szkolno – Przedszkolnym z Rybnika, Ośrodkiem Rewalidacyjno - Edukacyjno-Wychowawczym z Żor oraz z Gdańską Fundacją Dobroczynności z Gdańska, a także Fundacją „Mały Piesek Zuzi" z Poznania. Dziękujemy również bardzo serdecznie za wsparcie finansowe Fundacji Polsat, kopalni Chwałowice, kopalni Borynia, Caritas Archidiecezji Katowickiej.

Współpraca przy realizacji:

GDAŃSKA FUNDACJA DOBROCZYNNOŚCI

Fundacja Mały Piesek Zuzi

POLSAT DZIECIOM

caritas

OREW ŻORY

integracyjne półkolonie letnie

Po raz kolejny w okresie wakacji nasze Stowarzyszenie wraz z Fundacją Ekologiczną „Ekoterm Silesia" współorganizowało integracyjne półkolonie. Od 09.08.2010 do 20.08.2010 grupa 30 dzieci i młodzieży z rybnickich szkół (w tym specjalnych) wzięło udział w wakacyjnym programie: „Żyję zdrowo i bezpiecznie, czyli narkotyki nie dla mnie".

Program promował zdrowy styl życia, wolny od uzależnień i zachęcający do aktywnego, kreatywnego spędzania czasu wolnego. W tym roku półkolonie odbyły się w Centrum Rekreacji i Rehabilitacji „Bushido". Dwa tygodnie to dla niektórych czas na relaks, dobrą zabawę i uzupełnienie braków, dla innych odrobina uśmiechu i ciepłego słowa...

Mam na imię Ola, hm chyba najbardziej lubię lody, szczególnie czekoladowe!, Jestem Damian, bardzo lubię jeździć na rowerze i jeść pizzę - tak rozpoczęliśmy pierwszy wspólny dzień.

Kolejne mijały przy zabawach grupowych, zajęciach plastycznych, tanecznych, sportowych, relaksacyjnych. Podczas zajęć integracyjnych prowadzonych w nurcie pedagogiki zabawy, uczestnicy poznali się bliżej i bardziej się zintegrowali. Wielu uczestników półkolonii mogło odkryć swój talent artystyczny podczas przeróżnych zadań wykonywanych na zajęciach. Wtedy dopiero prowadzący zobaczyli, jakie pokłady energii i zdolności drzemią w każdym uczestniku. Wszyscy mogli pobudzić też swoją wyobraźnie przenosząc się w świat starych baśni i nowoczesnych bajek w wydaniu kinowym, w trójwymiarze.

Na zajęciach sportowych dzieci brały udział w rozgrywkach, turniejach, konkursach i meczach. Nie zabrakło relaksacji, podczas której wszyscy się wyciszali, uczyli się jak w prawidłowy sposób należy oddychać. Poznali również aktywne sposoby spędzania czasu wolnego.

Odbywały się zajęcia ekologiczne promujące zdrowy styl życia, ukazujące skutki palenia papierosów, picia alkoholu, zażywania narkotyków.

Dzieci miały okazję uczestniczyć w zajęciach jazdy konnej podczas wycieczki do stadniny koni w Stodołach. Odwiedziły też miejscowość Stryszów, w której znajduje się ekologiczne gospodarstwo, a tam uczestniczyły w warsztatach ekologicznych. Poznały ciekawe sposoby wykorzystania energii słonecznej, zobaczyły ogród pełen ziół. Pozyskały interesujące informacje na temat ekologicznego budownictwa (domy z gliny i słomy).

Półkolonie zakończyły się wręczeniem dyplomów oraz przedstawieniem kukiełkowym zorganizowanym przez uczestników i opiekunów dla ich rodziców.

Półkolonie to fajny czas. Poznałem nowych kolegów i koleżanki. Mogłem pójść do kina i brać udział w przedstawieniu, a najbardziej podobała mi się gra w hokeja, bo bardzo lubię sport! Świetne były konie, kino i wycieczka, no i oczywiście zajęcia na sali - czyli wszystko! - w takich nastojach, aż trudno było się żegnać. Do zobaczenia za rok!

Lidia Maier, Weronika Pilch- Pierchała

Projekt zrealizowany przy wsparciu Miasta Rybnik we współpracy z *Fundacją Ekologiczną „Ekoterm Silesia"* *oraz* *Centrum Rekreacji i Rehabilitacji „Bushido"*

Rybnik. Miasto z ikrą.

MYŚLĘ TWORZĘ I CZUJĘ ŻE ŻYJĘ

VI Ogólnopolski Konkurs Czasopism Osób Niepełnosprawnych

myślę, tworzę i czuję, że żyję – VI edycja rozstrzygnięta

Wszelkie czasopisma i publikacje dotyczące życia osób chorych i pokrzywdzonych przez los pozwalają nam lepiej zrozumieć świat i człowieka, dostrzec prawdziwe wartości w życiu. Dzięki Waszej pracy wielu z nas już wie, że ludzie niepełnosprawni to zwyczajni ludzie, którzy mają uczucia, ambicje, potrzeby, wrażliwość jak każdy człowiek… - te oto słowa skierowała do uczestników konkursu Anna Dymna.

Konkurs, którego motywem przewodnim jest hasło *„Myślę, tworzę i czuję, że żyję!"* zorganizowano w Rybniku już po raz szósty. Wzięły w nim udział w czasopisma tworzone na terenie placówek szkolnictwa specjalnego oraz we wszelkich innych instytucjach, w których przebywają dzieci i młodzież niepełnosprawna. W tym roku do konkursu zgłosiło się 57 redakcji z całej Polski. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Rybniku, a uświetniły je występy grup teatralnych. Zespół „Baj" zaprezentował program pt. „Dawno temu na Dzikim Zachodzie" z kolei zespół teatralny „Znak zapytania" działający przy SOSW w Tychach przedstawił „Prometeusz i ludzie". Na zakończenie młodzież z Zespołu Teatralnego „Marionetka" przy SOSW Rybnik przedstawiła „Śpiącą Królewnę".

Pierwsze miejsce przyznano gazetce *Kleks* ze Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Tychach, II miejsce zajęła gazetka *Nasza szkoła jest wesoła* ze Szkoły Podstawowej Niepublicznej i Gimnazjum Niepublicznego przy Fundacji Pomocy Ludziom Niepełnosprawnym z Warszawy, III miejsce przyznano gazetce *Stówka* z Zespołu Szkół Specjalnych z Warszawy.
Wyróżnienia przyznano gazetkom: *Bez igieł* z Jastrzębia Zdroju, *Czy wiesz?* z Warszawy, *Czujnik dla najmłodszych* z Krakowa, *Nasza gazeta* z Wrocławia oraz gazetce *Pinokio* z Rybnika.

Nagrodzone redakcje otrzymały pamiątkowe dyplomy i cenne nagrody rzeczowe, głównie sprzęt komputerowy przydatny w pracy redakcyjnej: drukarki, wyświetlacze LCD, kamery, dyktafony itp.

Celem konkursu jest możliwość zaprezentowania twórczości przez dzieci i młodzież niepełnosprawną. Konkurs gazetek integruje redakcje z całej Polski i pozwala wielu niepełnosprawnym osobom przekonać się, że czasopisma, które tworzą mają wielką wartość.
Cały pomysł konkursu wziął się z tej wielkiej frajdy, bo i nasza a szkoła oraz internat miały takie gazetki. Kiedy stwierdziliśmy, że dzieciom sprawia to dużą radość, doszliśmy do wniosku, że trzeba zapytać inne placówki czy też mogą pochwalić się taką twórczością. Z początku konkurs obejmował zasięg regionu, później zaskoczyło nas ogromne zainteresowanie, dlatego uznaliśmy, że warto rozszerzyć zasięg na całą Polskę. Gazetki są fascynujące. Pomysły są kapitalne. Czasopisma oceniali również fachowcy, którzy byli zdziwieni tym, jak można z uczniami o niepełnosprawności intelektualnej zrobić takie piękne rzeczy. Gratuluję wszystkim nagrodzonym, bo jest to naprawdę trudna praca, lecz satysfakcjonująca – przekonuje Halina Lach – Opalkowska, dyrektor SOSW w Rybniku.

Joanna Tarnowska

Ogólnopolski Konkurs Czasopism Osób Niepełnosprawnych to cykliczna impreza współorganizowana ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Rybniku, Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną w Rybniku, Kolegium Nauczycielskim Pedagogiki Specjalnej w Gliwicach realizowana przy wsparciu Miasta Rybnik oraz Samorządu Województwa Śląskiego

Rybnik. Miasto z ikrą.

Śląskie. Pozytywna energia

zabawa bez procentów

100%
ZABAWY
BEZ PROCENTÓW

Podróż samolotem po krajach europejskich, poznawanie kultury, symboli, budowli charakterystycznych dla tych państw - to atrakcje, które czekały na uczestników zajęć edukacyjno - profilaktycznych i Majówki, które odbyły się na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Rybniku.

Majówka w Europie to jedno z działań w ramach projektu. W różnych imprezach wzięli udział rodzice wraz z dziećmi, pomoc zaoferowali również wolontariusze. Uczestnicy zajęć bawili się w zwiedzanie Europy, był więc lot samolotem, wspólna prezentacja państw europejskich, malowanie map, odgadywanie charakterystycznych symboli dla poszczególnych krajów. A podczas spotkania na Majówce przy akompaniamencie gitary, śpiewali piosenki biesiadne i piekli kiełbaski.

Takie zajęcia mają pokazać alternatywne formy wykorzystania czasu wolnego - bez użycia alkoholu – wyjaśnia Anna Jaszczuk, koordynator projektu. *Głównym celem projektu jest profilaktyka i edukacja dzieci i młodzieży niepełnosprawnej oraz ich rodzin.*

W ramach projektu dzieci i młodzież bierze udział w zajęciach z psychologiem, zajęciach edukacyjno - profilaktycznych z wykorzystaniem technik pedagogiki zabawy, wycieczkach: podchody w lesie i Rajd, wyjściach do placówek kulturalnych na terenie miasta Rybnik, imprezach typu Andrzejki czy Opłatek. Natomiast rodzice dzieci biorących udział w programie uczestniczą w warsztatach z terapeutą, spotkaniach z psychologiem, zajęciach edukacyjno – profilaktycznych z dziećmi oraz zajęciach z języka angielskiego.

Zajęcia z rodzicami oparte są na założeniu, że uczestnicy są ekspertami od własnego życia – wiedzą, co dla nich ważne i czego oczekują. Terapeuta jest po to, aby pomagać im to odczytywać i wzmacniać. Pozwala to na kształtowanie poczucia autonomii, aktywności, ważności swoich sądów, kreatywności i wzajemnego poszanowania - wyjaśnia Jarosław Tarnowski, terapeuta prowadzący zajęcia z rodzicami. W projekcie udział bierze 14 dzieci niepełnosprawnych intelektualnie oraz 14 rodziców.

Joanna Tarnowska

Projekt zrealizowany przy wsparciu Miasta Rybnik we współpracy ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno – Wychowawczym w Rybniku

Rybnik. Miasto z ikrą.

OSW RYBNIK

razem dla rozwoju

Szansa na oswojenie się ze swoim stanem, nabranie chęci do życia, sposób na to, by zarazić wszystkie osoby niepełnosprawne optymizmem i wiarą, że można spełniać marzenia... Takie refleksje pojawiły się po wyjeździe integracyjnym osób chorujących na stwardnienie rozsiane.

Razem dla rozwoju - aktywizacja społeczno-zawodowa osób chorych na stwardnienie rozsiane to projekt, którego celem jest zwiększenie aktywności społecznej i zawodowej cierpiących na tę chorobę 20 mieszkańców Rybnika.

Cierpienie tych osób spowodowane chorobą często nie pozwala na aktywność w różnych sferach życia społecznego, a także na prawidłowe funkcjonowanie w życiu zawodowym. Niejednokrotnie osoby te borykają się z problemem osamotnienia i niezrozumienia ze strony swoich bliskich, co skutkuje coraz większą izolacją społeczną i wycofywaniem się z życia zawodowego i społecznego.

Poprzez nasz projekt chcemy stworzyć jak najlepsze warunki osobom cierpiącym na stwardnienie rozsiane do aktywności społecznej. Chcemy wzmocnić motywację tych osób do dalszej walki z chorobą oraz przekraczania własnych ograniczeń – wyjaśnia Lidia Maier, koordynatorka projektu.

W tym celu zorganizowano m. in. kilkudniowy wyjazd integracyjny w góry, który pozwolił zwiększyć aktywność uczestników programu, w takich dziedzinach życia jak turystyka, kultura czy sport.

Jako osoba, sprawująca opiekę nad swoim tatą, jednocześnie osoba patrząca na to wszystko z boku, mogę stwierdzić, iż wyjazdy tego typu to naprawdę znakomite rozwiązanie dla osób chorujących na stwardnienie rozsiane i nie tylko. To szansa na oswojenie się ze swoim stanem, nabranie chęci do życia, sposób na to, by zarazić wszystkie osoby niepełnosprawne optymizmem i wiarą, że można spełniać marzenia. Przede wszystkim chodzi tutaj o uświadomienie sobie, że nie jest się samym! – mówi Katarzyna Latos.

To, jak duże znaczenie ma dla osób chorujących na stwardnienie rozsiane takie działania potwierdza uczestniczka projektu, Krystyna Makowska: *Ten wspaniały wyjazd w tak piękne miejsca dał nam wiele radości, poczułam się dowartościowana, odzyskałam wiarę w siebie i przebywania z sobą oraz przyjaciółmi, których poznałam. Mogliśmy rozmawiać o naszych problemach i radościach. Wiem, że jestem silna, bo w górach teren i drogi są trudne do pokonania, a ja i my wszyscy cierpiący na nieuleczalną chorobę, poradziliśmy sobie.*

Joanna Tarnowska

Rybnik. Miasto z ikrą.

Projekt zrealizowany przy wsparciu Miasta Rybnik we współpracy ze Stowarzyszeniem *Optima Fide* oraz Centrum Rekreacji i Rehabilitacji *Bushido*

szczęśliwa rodzina przez cały rok

Wszystko, co dobre szybko się kończy – tak komentują nasi kochani rodzice udział w projekcie „Szczęśliwa rodzina przez cały rok". Każde z działań projektowych spotykało się z ogromnym zainteresowaniem uczestników.

Jednym z elementów projektu była neuroterapia - EEG Biofeedback. Tą nowoczesną metodą, w której wykorzystuje się plastyczność mózgu, była objęta grupa dzieci uczestniczących w programie. Efekty i wkład pracy uczestników terapii rzutowały wyraźnie na poprawę relacji i funkcjonowanie w grupie rówieśniczej.

Największe emocje wzbudziło spotkanie z okazji Dnia Matki i Ojca. Dzieci starały się stanąć na wysokości zadania i dawały z siebie wszystko. Śpiewały piosenki, recytowały, tańczyły i zapraszały rodziców do konkursów, ci zaś, mieli doskonałą okazję, aby obserwować swoje dziecko w akcji. Łzy wzruszenia w oczach naszych gości były dla dzieci i dla nas najcenniejszym podziękowaniem za włożony trud w organizację imprezy.

Kolejnym elementem programu był „Dzień szkraba". Tym razem rodzice wykazali się ogromną pomysłowością i przygotowali program dla swoich pociech. Dzieciaki uczestniczące w zabawie popisały się niezwykłą inwencją podczas malowania twarzy i przygotowania fantazyjnych fryzur. Niespodzianką dla wszystkich okazał się występ artysty ludowego. Koncert niespodziewanie przerodził się w imprezę taneczną. Zabawie i śmiechom nie było końca. Świetnym pomysłem były zajęcia warsztatowe gdzie rodzice wraz z dziećmi przygotowywali ozdoby świąteczne, wyroby ceramiczne i smakołyki. Uczestnicy ze zdziwieniem odkrywali w sobie ukryte talenty a wspólne degustowanie przygotowanych potraw było doskonałą okazją do wymiany przepisów i integracji w grupie. Zwieńczeniem spotkań warsztatowych była zabawa z wykorzystaniem elementów tańca, aerobiku i stepu. Radość tworzenia i zaangażowanie uczestników w działania warsztatowe – bezcenne.

Obcowanie z naturą w bezpiecznym towarzystwie mamy to nowy pomysł na spędzanie czasu wolnego. Rajd do Istebnej był strzałem w dziesiątkę. Pogoda nam dopisała, co pozwoliło na liczne wycieczki promujące aktywny tryb życia. Każdy dzień rajdu przyniósł „zdrowe zmęczenie". Pyszne obiady i warunki w ośrodku pozwalały na wygodny i komfortowy wypoczynek.

Tak w skrócie przebiegały działania projektowe. Czy ich efekty będą trwałe? To już zależy od woli rodziców. W życiu rodzinnym nie ma spraw błahych, łatwych nie zasługujących na wnikliwą analizę. Rodzina to środowisko domagające się ciągłego wysiłku, wnikania w potrzeby innego człowieka, dostosowywania się, rezygnowania z egoizmu i postawy wyłącznie kierowniczej.

Mamy nadzieję, że rodzice wykorzystają nowe doświadczenia i wskazówki. Projekt dał rodzicom narzędzia do pracy z własnym dzieckiem, uprzytomnił ich potrzeby i wzajemne oddziaływania, wzmocnił dążenie by w rodzinie było dobrze i lepiej.

Danuta Muras, Aleksandra Bugla

Projekt realizowany przy wsparciu Miasta Rybnik we współpracy ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno – Wychowawczym w Rybniku

Rybnik. Miasto z ikrą.

OSW RYBNIK

DLA NAS TAKŻE ŚWIAT KULTURY

Kino, teatr, muzeum, opera... Najpierw wizyta pokazująca „kulisy" tych instytucji, spotkania z pracownikami. Potem druga wizyta, czyli właściwe skorzystanie z konkretnej oferty kulturalnej (w tym: wybór oferty, zakup biletu, lokalizacja i dojście/dojazd do danej instytucji) – tak młodzież niepełnosprawna uczy się aktywnego udziału w życiu kulturalnym miasta i regionu.

Celem projektu była integracja młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie ze społeczeństwem. Staje się to możliwe poprzez pokazanie społeczeństwu, iż osoby niepełnosprawne intelektualnie potrafią funkcjonować w normalnych rolach społecznych. Jest to możliwe poprzez udział w różnych formach aktywności kulturalnej tj.: wizyt w różnych placówkach kulturalnych miasta i regionu. Uczestnicy projektu odwiedzili:

- Operę Śląską w Bytomiu, gdzie uczestniczyli w balecie „Dziadek do orzechów",
- Operetkę Śląską w Gliwicach, gdzie zobaczyli „High School Musical",
- Teatr Ziemi Rybnickiej, gdzie zobaczyli „Alicję po drugiej stronie lustra",
- Muzeum w Rybniku, gdzie zapoznali się aktualnymi ekspozycjami, w tym z nową wystawą multimedialną,
- Szkołę Muzyczną w Rybniku,
- Galerię „Oblicza",
- kino Cinema City Rybnik, gdzie zobaczyli popularnego „Shreka" w 3D.

Każdorazowo zapoznawali się z kulisami danego miejsca, a nauczyciele Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego prowadzili z nimi zajęcia dotyczące odwiedzanych miejsc związanych z kulturą. Uczestnicy projektu mieli też okazje posilać się w trakcie wycieczek w restauracjach, gdzie ćwiczyli zasady savoir – vivre'u. *(kch)*

Projekt realizowany przy wsparciu Miasta Rybnik
we współpracy
ze Specjalnym Ośrodkiem
Szkolno – Wychowawczym w Rybniku

wszyscy musimy uczyć się niepełnosprawności

Wywiad z prezesem naszego stowarzyszenia ukazał się na portalu www.rybnik.com.pl i dostępny jest pod adresem: http://www.rybnik.com.pl/wywiady,wszyscy-musimy-uczyc-sie-niepelnosprawnosci,wyw4-838.html Wywiad przeprowadziły: Patrycja Wróblewska i Dominika Kuśka.

- **W kontaktach ludzi sprawnych z niepełnosprawnymi istnieją dwie przeszkody – brak wiedzy i brak kontaktów. Często nie wiemy, jak zareagować na niepełnosprawność** - mówi Krzysztof Chełstowski – prezes Stowarzyszenia „Razem".

Red.: - *Kiedy i w jaki w sposób powstało Stowarzyszenie „Razem"?*

Krzysztof Chełstowski: - Stowarzyszenie powstało wiosną 2008 roku. Była to oddolna inicjatywa rodziców, nauczycieli skupionych wokół Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Rybniku. Stowarzyszenie działa na rzecz osób niepełnosprawnych i ich otoczenia, bo to otoczenie, czyli głównie rodzice, również tego wsparcia potrzebuje.

- *Ile osób skupia stowarzyszenie?*

- Stowarzyszenie założyło 35 osób. Aktualnie współpracuje z nami około 80 członków formalnych. Dla nas najważniejsza jest chęć działania, a w mniejszym stopniu to, ilu członków aktualnie skupiamy.

- *W jaki sposób można rozpocząć z wami współpracę?*

- Od osób, które chcą się do nas zapisać wymagamy jedynie chęci do wspólnego działania na rzecz osób niepełnosprawnych i ich otoczenia. Z formalności wymagamy złożenia deklaracji członkowskiej. I tyle. Prowadzimy także działania zachęcające do współpracy wolontariuszy. Wsparcie wolontariackie jest bardzo potrzebne. Dotychczas przez nasze stowarzyszenie przewinęło się około 40 takich osób, które przez dłuższy czas czynnie angażowało się w większe projekty.

- *Czy ludzie w pełni sprawni np. wolontariusze chętnie i dobrowolnie angażują się w działanie z osobami niepełnosprawnymi?*

- Nigdy nie mieliśmy większych problemów z pozyskiwaniem wolontariuszy. Zawsze działa tzw. poczta pantoflowa. Najczęściej wolontariuszami zostają licealiści i studenci. Współpracują z nami również pedagodzy oraz osoby, które na co dzień pracują z osobami niepełnosprawnymi.

- *Czy wolontariusze obawiają się pracy z niepełnosprawnymi?*

- Nasi wolontariusze raczej nie. Staramy się podejść do nich profesjonalnie, dlatego przed każdym projektem organizujemy szkolenia dla wolontariuszy. Poznają oni zarówno podstawy prawne wolontariatu, jak i zasady pracy z dziećmi niepełnosprawnymi np. pedagogikę zabawy. Dostają certyfikaty, potwierdzające ich umiejętności, są również ubezpieczeni od odpowiedzialności cywilnej. Wyposażeni zostają więc w odpowiednią wiedzę i umiejętności. A sam kontakt? Myślę, że ewentualne wątpliwości mijają po pierwszych spotkaniach. Wolontariusze przekonują się, że osoba niepełnosprawna jest taka jak oni: ma swoje uczucia, potrzebę kontaktu z innymi, potrafi się śmiać, bawić itp.

- *Stowarzyszenie „Razem" realizowało wiele projektów. W ostatnim czasie zakończyło się przedsięwzięcie pt. „Zdrowe plecy mojej mamy". Jakie korzyści ono przyniosło?*

- Projekt „Zdrowe plecy mojej mamy" polegał na tym, aby odciążyć rodziców od codziennych obowiązków związanych z opieką nad własnym niepełnosprawnym dzieckiem. Dorośli mogli skorzystać z masaży czy nordic walkingu, mogli również dowiedzieć się, jak pielęgnować dziecko, nie nadwyrężając swojego kręgosłupa. Mieli także okazję wymienić się doświadczeniami wychowawczymi.

- *Co w tym czasie robiły dzieci?*

- W czasie, gdy rodzice odpoczywali, terapeuci prowadzili rehabilitację dzieci. Udział w projekcie brały dzieci niepełnosprawne ruchowo i intelektualnie, dlatego każdym dzieckiem opiekował się jeden wolontariusz. Postanowiliśmy w miarę możliwości nauczyć dzieci samodzielności. W galerii handlowej mogły zobaczyć, jak korzystać z windy czy zrobić podstawowe zakupy. Niepełnosprawni często mają problem z kontaktami społecznymi, dlatego dzieci odwiedziły m. in. policję, gdzie wzięły udział w treningu psa policyjnego czy pokazach szermierki. Uczyli się również korzystania z środków komunikacji miejskiej. Zorganizowaliśmy również przejazd kolejką wąskotorową w Rudach.

- *Czego podczas realizacji projektów mogą uczyć się dzieci od wolontariuszy?*

- W codziennych sytuacjach dzieci niepełnosprawne są pozbawione wielu kontaktów społecznych, a indywidualny kontakt z wolontariuszem pozwala na poznanie naturalnych, ludzkich reakcji. Wolontariusze traktują swoich podopiecznych normalnie. Pokazują im swoje emocje, mówią co myślą, starają się wzmacniać zachowania dobre, mówią dzieciom kiedy zachowują się nieodpowiednio. Dzieci wówczas mogą zobaczyć, jak społeczeństwo reaguje na ich zachowania, uczą się wchodzenia w normalne relacje społeczne, mogą poczuć się akceptowane.

- Obecnie stowarzyszenie pracuje nad kilkoma projektami. Jednym z nich jest „Naucz mnie, a zacznę samodzielnie pracować". Na czym on polega?

- Nasze działanie w ramach projektu „Naucz mnie, a zacznę samodzielnie pracować" ma na celu zawodowe zaktywizowanie młodych ludzi niepełnosprawnych intelektualnie. Często zdarza się, że mimo ukończenia szkoły oni nie potrafią się odnaleźć na rynku pracy, bez dodatkowego wsparcia. Chcemy pokazać tym ludziom, że warto pracować, że mają szansę zdobyć zatrudnienie. Po sprawdzeniu predyspozycji zawodowych zorganizowaliśmy 4 warsztaty zawodowe: bukieciarstwo i florystyka, gospodarstwo domowe stolarstwo i warsztat biurowo-poligraficzny. Z uczestnikami projektu pracuje trener pracy, który uczy kontaktów z pracodawcą, wypełniania dokumentów. Oni muszą wiedzieć, że w pracy niezbędna jest punktualność i systematyczność. Ponadto, animator pracy kontroluje postępy uczestników warsztatów w zakresie umiejętności zawodowych i społecznych. Pomaga im również znaleźć praktykę zawodową.

- Jak zwykły człowiek w codziennych sytuacjach może pomóc osobie niepełnosprawnej?

- W kontaktach ludzi sprawnych z niepełnosprawnymi istnieją dwie przeszkody – brak wiedzy i brak kontaktów. Często nie wiemy, jak zareagować na niepełnosprawność. Kontakt powinien być naturalny, tak jak w stosunku do każdej innej osoby: kolegi, przyjaciółki, znajomego. My nie wiemy, co tak naprawdę wynika z danej niepełnosprawności, ale to nie znaczy, że mamy przez to unikać kontaktu. Wręcz przeciwnie: właśnie kontakt może dać nam pewną wiedzę. Na marginesie dodam, że w większości przypadków np. dzieci z niepełnosprawnością intelektualną lgną do drugiego człowieka, dużo szybciej przełamują bariery niż osoby w pełni sprawne.

- Czy Rybnik jest miastem przyjaznym dla niepełnosprawnych?

- Wszystko idzie ku dobremu. Prawo jest coraz lepsze względem osób niepełnosprawnych, pozostaje jedynie kwestia jego egzekwowania. Uważam, że rybniczanie są coraz bardziej świadomi w tym temacie. Działają organizacje pozarządowe, podejmujemy coraz więcej działań i razem staramy się rozwiązać problemy, związane z niepełnosprawnością. Współpracujemy z samorządem – urzędnicy uczą się wiele od nas, my uczymy się od urzędników. Myślę, że to dobry kierunek.

- A co w tej materii pozostaje jeszcze do zmiany?

- Na pewno wiele zrobiono w zakresie barier architektonicznych, ale niektóre budynki, żeby w pełni dostosować do potrzeb osób niepełnosprawnych trzeba byłoby zburzyć i zbudować na nowo, bo nie da się ich dostosować. Po drugie: świadomość ludzka. Coraz więcej wiemy o potrzebach osób niepełnosprawnych, ale żeby powiedzieć, że są pełnosprawnymi członkami społeczności lokalnej, musimy zmienić do nich podejście: czasem nawet z nadopiekuńczego na partnerskie. Dawać im szansę na maksymalne usamodzielnienie, a nie zależność od innych. I możemy robić to tutaj w Rybniku np. wspierając 1% podatku lokalne organizacje działające na rzecz osób niepełnosprawnych, a nie instytucje ogólnopolskie, które niekoniecznie niosą wsparcie w naszym regionie.

tańczymy salsę

W ramach spotkań Klubu Rodzica odbywają się lekcje nauki tańca: SALSA. Na kurs przyszło dużo rodziców (matek) z dziećmi, choć tak naprawdę każda z Nas miała jakieś obawy i wątpliwości: a to czy dam sobie radę, czy w tym wieku to jeszcze mi wypada itd. Gdy jednak zabrzmiały pierwsze dźwięki muzyki i instruktorka, nerwy zaczęły opadać.

Rozluźniliśmy się i zaczęliśmy się bawić. To naprawdę fajna zabawa, dzieci były razem z Nami i uczyły się kroków. Im też się bardzo podobało, cały czas były uśmiechnięte i wesołe. Radość, śmiech i dobra zabawa udzieliła się wszystkim. Już dawno zapomnieliśmy, jak fajnie można razem spędzić czas, śmiejąc się i bawiąc przy okazji, bo przecież SALSA jest czystą formą zabawy, nie ważne są tu umiejętności, wygląd czy wiek. SALSA jest dla każdego i wszyscy chcą ją tańczyć. Kurs nauki tańca to był strzał w dziesiątkę, a czas, który tam spędziliśmy minął Nam nie wiadomo kiedy. Po zakończonych zajęciach Mamy dzieliły się swoimi wrażeniami i naprawdę każda była szczęśliwa i zadowolona, choć dały się odczuć niestety już pierwsze zakwasy. Ale i to nie było żadną przeszkodą, ustaliłyśmy że zajęcia będą odbywały się raz w tygodniu, bo SALSA ma coś takiego w sobie, że ucząc się jej łączymy aspekt zabawy z nauką tańca. Dla dzieci, a zwłaszcza dzieci niepełnosprawnych taniec jest wspaniałą formą rehabilitacji i integracji z otoczeniem, bo żeby wyjść i tańczyć musimy przełamać swoje kompleksy oraz wstydliwość i właśnie tu nie ma żadnych ograniczeń czy jesteśmy sprawni czy też niepełnosprawni, ponieważ taniec jest dla wszystkich. Daje Nam poczucie radości i satysfakcji a zwłaszcza poczucie własnej wartości. W naszym przypadku można napisać, że integracja to

właściwe słowo, które ma swoje uzasadnienie. Tak pięknie wyglądał mój syn Kubuś jak tańczył ze swoją Panią wychowawczynią, która była jedną z uczestniczek kursu. Takie widoki nie zdarzają się często, więc tym bardziej serce mi, jako matce, rosło. Ten obraz będę miała długo jeszcze przed oczami, uśmiechniętą twarzyczkę mojego synka i promienną twarz jego Pani. Ja wiem, że SALSA to taniec zmysłowy, gorący i żywiołowy, ale jest on też sposobem na wszystko: na stres, ból i smutek, super odpręża, a przy okazji kształtuje ciało. Na jej lekcjach ludzie otwierają się i wpadają w dobry nastrój zapominając o problemach, chociaż przez tę chwilę. A te z Nas, które na początku były nieśmiałe i niepewne, zupełnie na koniec o tym zapomniały. Do domów wracałyśmy szczęśliwe, uśmiechnięte, wesołe i pełne dobrej energii, a dzieci jeszcze długo się śmiały i opowiadały jak to było fajnie. Oczywiście gdyby nie było Stowarzyszenia i Klubu Rodzica nie byłoby i zajęć z SALSY. Znowu dzięki Nim mamy odrobinę radości i szczęścia. Bardzo dziękujemy za to, że zawsze myślą o Nas i dają Nam tak wiele, a zwłaszcza za to, że SĄ dla Nas i z Nami. Polecam te nasze lekcje wszystkim.

Zadowolona i szczęśliwa kursantka Beata

razem można więcej

Dzięki współpracy jaką podjęły dwie organizacje: Fundacja Ekologiczna „Ekoterm Silesia" i nasze stowarzyszenie mogą być realizowane działania dla osób niepełnosprawnych, które mają na celu ich aktywizację społeczną i zawodową. Projekt realizowany jest przy wsparciu Miasta Rybnik.

Działania profilaktyczne, terapeutyczne, edukacyjne warsztaty umiejętności

„Działania profilaktyczne, terapeutyczne i edukacyjne dla dzieci SOSW oraz ich rodziców " to jedno z ważniejszych przedsięwzięć, w którym uczestniczą uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Rybniku wraz ze swoimi rodzicami. W ramach działań odbywają się interesujące zajęcia, które pobudzają aktywność i rozwijają wszechstronne zdolności i umiejętności uczestników. Rodzice wychowanków chętnie uczestniczą w kursie języka angielskiego (poziom podstawowy) oraz kursie komputerowym. Dużym zainteresowaniem cieszą się zajęcia taneczne, gdzie pod okiem instruktorki rodzice oraz ich dzieci uczą się podstawowych kroków salsy. Dla nich także zorganizowano zajęcia terapeutyczne, prowadzone metodą Weroniki Sherborne. Co dwa tygodnie młodzi uczestnicy biorą udział w warsztatach plastyczno-ceramicznych i teatralnych. Zdobywają również wiedzę ekologiczną podczas zajęć z promocji zdrowia. Uczą się gotować i przygotowywać pełnowartościowe posiłki podczas zajęć kulinarnych.

Lidia Maier

Współpraca przy realizacji:

OSW RYBNIK · FUNDACJA EKOLOGICZNA ES EKOTERM SILESIA-RYBNIK · DZIEŁO PEŁNO CHĘCI PRAWNYCH · Rybnik. Miasto z ikrą.

co słychać w klubie rodzica

Wiosenne spotkania Klubu Rodzica odbywały się w rytmie tańców latynoamerykańskich. Obecne mamy wraz z dziećmi i wolontariuszkami z uśmiechem na ustach dzielnie truptały w rytm muzyki wykonując skomplikowane układy. Po solidnej porcji śmiechu i wylanego potu wszyscy uczestnicy z zapałem tańczą już salsę. Zabawa w trakcie tych spotkań była świetna (szczególnie, gdy uczestniczył w nich przedstawiciel płci męskiej).

W maju rodzice mieli kolejną okazję, by uczestniczyć w warsztatach prowadzonych przez Julitę Charchut – Błońską. Na te spotkanie zaprosiliśmy mamy z wodzisławskiej grupy wsparcia „Razem Raźniej", a oto jak to spotkanie opisuje pani Basia Macharzyńska*: Kawa, herbata, ciasto upieczone przez jedną z mam nadał spotkaniu bardzo przyjemny klimat - taki codzienny, zwyczajny, domowy. Już w pierwszych minutach spotkania odnosiło się wrażenie, że wszyscy znają się i przyjaźnią od lat. Jednak po kilku godzinach rozmów okazało się, że wśród tych wszystkich osób biorących udział w spotkaniu znało się jedynie kilka z nich. Skąd więc to wrażenie? Nie brakowało łez, gorących dyskusji a każdym z nas miotało wiele przeróżnych emocji, które otwierały się wywołując uczucia tak odległe i zapomniane sięgające okresu dzieciństwa. Być może to „dziecko", które przez wiele długich lat uśpione gdzieś w nas obudziło się na krótką chwilę krzycząc głośno: „Chcę żyć, chcę być sobą" spowodowało, że oczy nasze nabrały blasku a radość z bycia sobą zagościła w każdym z nas powodując tym samym odczucie, że znamy się od lat. Warsztaty przez swą prostotę ukazały nam rodzicom dzieci niepełnosprawnych jak bardzo jesteśmy pochłonięci walką o dziecko oraz to, że potrzeba bycia dla „siebie" wcale w nas nie „umarła" - usunęła się jedynie w kąt ustępując miejsce sprawom ważnym. Uzmysłowiły nam również, że poczucie szczęścia w nas samych jest bardzo istotnym elementem do dalszej pracy z dzieckiem. Jak bowiem pokazać dziecku szczęście nie znając go i nie posiadając go w sobie? Wiadomym przecież nie od dziś jest fakt, że „…jedynie człowiek szczęśliwy może promieniować szczęściem wokół." (Paulo Coehlo). Jesteśmy niezmiernie wdzięczni, że mogliśmy skorzystać z Waszej gościnności i wziąć udział w tych warsztatach. Obudziły one w nas chęć do podjęcia od nowa walki o siebie, umacniając jednocześnie wiarę w to, że sił wystarczy nam dla wszystkich. Co więcej dbając o swoje dobre samopoczucie nigdy nie zabraknie nam motywacji do dalszego działania.*

Informujemy, że nasi znajomi z „Razem Raźniej" podjęli decyzję o powołaniu własnego stowarzyszenia. Życzymy powodzenia!

Pod koniec maja, gdy większość dzieci przebywała na „zielonej szkole", rodzice korzystając z chwili „wolności" zorganizowali swoje spotkanie w kawiarni „Cafe Vienna". Mieli tam okazję by przyjemnie spędzić czas, ciesząc swoje podniebienia pysznymi ciastami, deserami i napojami. Na koniec spotkania wszyscy zgodnie stwierdzili, że trzeba częściej organizować sobie takie chwile. Dziękujemy panu Wojtkowi za sfinansowanie tego popołudnia.

Joanna Tarnowska

w skrócie

* zbiórka publiczna dla Sebastiana zakończona

Stowarzyszenie nasze w terminie od 1 listopada 2009 do 31 sierpnia 2010 na podstawie decyzji nr 169/2009 Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 23 października 2009 przeprowadziło zbiórkę publiczną na terenie Polski, poprzez dobrowolne wpłaty na konto bankowe. W wyniku zbiórki zebrano 5900,00 zł. Koszt przeprowadzenia zbiórki wyniósł: 0,00 zł. Środki w kwocie 3358,34 zł zostały zużytkowane na cel zbiórki: pomoc w leczeniu osoby niepełnosprawnej - osoby chorej na ziarnicę złośliwą.

Wszystkim darczyńcom serdecznie dziękujemy!

Ponadto informujemy, iż ogłoszenie z wydatkowania niewykorzystanych środków w kwocie: 2541,66 zł zostanie podane do wiadomości publicznej w najbliższym czasie (po zakończeniu procedury otrzymania z MSWiA zgody na dodatkowy cel zbiórki).

* zbiórka publiczna dla Cypriana i Amadeusza rozpoczęta

Prowadzimy zbiórkę publiczną na pomoc w rehabilitacji i zakupie sprzętu rehabilitacyjnego dla rodzeństwa Cypriana (7 lat) i Amadeusza (5 lat). Obaj chłopcy cierpią na chorobę Pelizaeusa – Merzbachera, poruszają się na wózkach inwalidzkich. Choroba ta występuje niezwykle rzadko, trudno ją leczyć, ponieważ lekarze nie wiedzą o niej zbyt wiele. Wraz z wiekiem choroba się zaostrza, powstrzymać ją może intensywna rehabilitacja. Osoby chętne wspomóc Cypriana i Amadeusza prosimy o dokonywanie wpłat na konto: **79 1160 2202 0000 0001 6607 1918** z dopiskiem: **DLA CYPRIANA I AMADEUSZA**. Zgodę na zbiórkę publiczną na terenie Województwa Śląskiego wydał Marszałek Województwa Śląskiego.

* zatrzymane w kadrze

Nasze Stowarzyszenie było partnerem w realizowanym przez PSOUU – koło w Rybniku projekcie: „Zatrzymane w kadrze". W ramach projektu 11 czerwca 2010 odbył się plener malarski, w którym wzięło udział kilku wychowanków SOSW pod opieką pani Haliny Pawliczek – Bienia. Plener artystyczny realizowany był na terenie miasta Rybnik. Uczestnicy używając różnych technik malarskich prezentowali na płótnie najpiękniejsze zabytki naszego miasta. Patrząc na prace młodych artystów można dostrzec w nich duży talent i prawdziwą wrażliwość na to, co piękne. Chcemy wspierać uzdolnione niepełnosprawne osoby, dlatego przekazujemy im materiały potrzebne do rozwoju artystycznego. Mamy nadzieję, że pomożemy im w ten sposób w realizacji ich marzeń artystycznych.

Lidia Maier

* kapitał to TY

TVS

TV Silesia prezentuje projekty realizowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego - m.in. nasz projekt: **Naucz mnie, a zacznę samodzielnie pracować** w programie **Kapitał to Ty**. Zapraszamy do obejrzenia filmu pod adresem: http://www.tvs.pl/tv/video,kapital_to_ty,6311.html

* 1-procentowy mini-konkurs grantowy

Niebawem Minister Finansów podana do publicznej wiadomości kwotę, jaką nasze stowarzyszenie pozyskało z 1% podatku. Nie czekając na ten moment już dziś zapraszamy członków naszego stowarzyszenia do **1-PROCENTOWEGO MINI-KONKURSU GRANTOWEGO.** Polega on na zgłaszania do Zarządu Stowarzyszenia pomysłów na działania, które moglibyśmy podjąć i opłacić z pozyskanych z 1% kwot.

Forma jest następująca. Musicie wymyślić i podać **NAZWĘ** pomysłu/zadania, **CEL** jaki chcecie osiągnąć poprzez realizację pomysłu/zadania, podać **SPOSÓB** w jaki chcecie zrealizować zadanie (czyli napisać krok po kroku co planujecie) i określić **BUDŻET** zadania/pomysłu (czyli napisać co jest Wam do tego potrzebne i ile to kosztuje). Już dziś serdecznie zapraszamy i czekamy na wasze propozycje. Oczywiście na piśmie. Dodatkowy warunek: wasze pomysły muszą być zgodne z pożytkiem publicznym (bliżej o tym w ustawie o wolontariacie i pożytku publicznym np.: pod adresem http://isap.sejm.gov.pl/)

stowarzyszenie „razem"

| Zarząd Stowarzyszenia:
Krzysztof Chełstowski – prezes Zarządu krzysiekch@interia.pl
Joanna Tarnowska – wiceprezes Zarządu asiatarnowska@op.pl
Barbara Morawska – skarbnik Zarządu
Aleksandra Chełstowska – sekretarz Zarządu
Jarosław Tarnowski – członek Zarządu jtd@poczta.onet.pl

| Komisja Rewizyjna:
Joanna Zimoń – przewodnicząca Komisji kleine7@interia.pl
Grażyna Kustra – sekretarz Komisji
Teresa Cofalik – członek Komisji teresacofalik@poczta.onet.pl
Roman Wąsikowski – członek Komisji

www.stowarzyszenierazem.org.pl

|Redakcja biuletynu:
Weronika Pilch-Pierchała – redaktor naczelna weronika.pp@gmail.com
Marta Rozmus, Katarzyna Latos, Krzysztof Chełstowski – współpraca, skład
Anna Jaszczuk – współpraca, korekta aniajaszczuk@wp.pl

|Fotografie: *Marcin Szczyrba, Krzysztof Chełstowski, Aleksandra Chełstowska, Lidia Maier, Weronika Pilch – Pierchała, Anna Jaszczuk, Marta Rozmus, Anna Kirsek, Aleksandra Bugla, Danuta Muras*

|Zapraszamy chętnych do publikowania w biuletynie.
Teksty (przygotowane w jakimkolwiek edytorze tekstu), fotografie (w formacie *.jpg) prosimy przesyłać na adres: weronika.pp@gmail.com